

Sygn. akt V KO 66/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

w sprawie z zażalenia **W. M.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P.
z dnia 29 stycznia 2019r., sygn. akt PR 1 Ds. [...],
o umorzeniu śledztwa,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 18 lipca 2019r.,
inicjatywy przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w P.
z dnia 28 czerwca 2019r., sygn. akt VIII Kp [...],
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w P. wpłynęło zażalenie W. M. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. z 29 stycznia 2019r. umarżające postępowanie zainicjowane zawiadomieniem skarżącego o popełnieniu czynu zabronionego z art. 231 k.k. przez m.in. sędziów: Sądu Okręgowego w P., Sądu Rejonowego w P. i Sądu Rejonowego w X.. Postanowieniem z 28 czerwca 2019r. Sąd właściwy miejscowo do rozpoznania środka odwoławczego zwrócił się do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu Sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wystąpienia wskazał, że zaistniały układ

procesowy zagraża dobru wymiaru sprawiedliwości, ponieważ istnieje obawa pojawienia się sugestii o braku obiektywizmu organu orzekającego, gdyż sprawa dotyczy sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w P., który jest organem właściwym terytorialnie do rozpoznania wniesionego zażalenia, a także sędziów Sądu Okręgowego w P. będącego Sądem nadzrędnym wobec Sądu występującego, w tym prezesów i wiceprezesów Sądu Rejonowego w P.. Powyższe zapatrywanie legło u podstaw żądania przekazania sprawy innemu Sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa Sądu Rejonowego nie zasługiwała uwzględnienie.

Stanowisko, że zapatrywanie zawarte w wystąpieniu było całkowicie chybione, należało poprzedzić konstatacją płynącą z lektury uzasadnienia postanowienia. Trudno nie dostrzec, że Sąd właściwy miejscowo bardzo lakonicznie odniósł się do zaistniałego układu procesowego, który stał się przyczyną sformułowania żądania. Większą część postulatu stanowią fragmenty orzecznictwa Sądu Najwyższego, zupełnie nie powiązane ze stanem faktycznym w sprawie. Przekonanie, że rozpatrzenie zażalenia zrodzi obawę zarzutu braku obiektywizmu organu procedującego, nie zostało wyjaśnione. Pojawienia się domniemyanych zastrzeżeń Sąd Najwyższy nie doszukał się także analizując sprawę. Przede wszystkim umorzenie postępowania nastąpiło ze względu na ustalenie, że w sprawie zachodziła negatywna przesłanka z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., a więc że nie doszło do sytuacji, w której sędzia orzekający w Sądzie właściwym do rozpoznania sprawy, czy też w Sądzie nadzrędnym, zostałby pozbawiony immunitetu i byłby stroną postępowania. Tymczasem w przedmiotowej sprawie należy w pierwszym rzędzie ocenić, czy w ogóle został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo. Przypomnienia wymagał fakt, że chodzi o czynności podjęte w wydziale cywilnym, a nie karnym, w którym rozpatrywane będzie zażalenie. Wobec powyższego z całą stanowczością wypadało stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły przesłanki, które pozwalałyby na stwierdzenie, że zbadanie zasadności zażalenia przez Sąd umocowany na podstawie art. 31 § 1 k.p.k., składną o licznej obsadzie sędziowskiej, mogłoby budzić wątpliwości i zastrzeżenia postronnych obserwatorów.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.

aw